

ROZMOWA z *Markiem Pasiecznym*

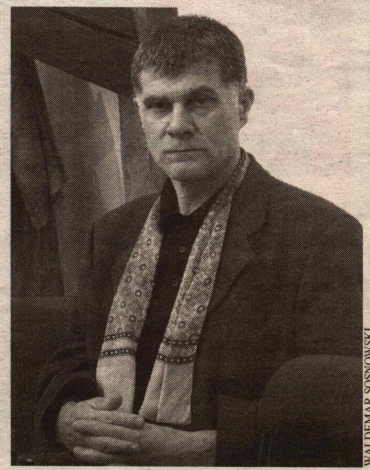
# „Dziecko” Pasiecznego

**ARTUR GERLAND: Dziś premiera spektaklu „Dziecko” w Pana reżyserii. Dlaczego wybór padł na to dzieło?**

MAREK PASIECZNY, REŻYSER: – Ponieważ „Dziecko” współczesnego norweskiego pisarza Jona Fosse jest utworem kameralnym. Jest to nowa poetyka, specyficzna, można powiedzieć skandynewska, nieczęsto obecna u twórców współczesnych, bez brutalizacji świata w stylu Sary Kane. Ponadto „Dziecko” znakomicie wpisuje się w nową koncepcję funkcjonowania Małej Sceny Teatru Siemaskowej, na której wspólnie z dyrektorem Nowarą chcielibyśmy pokazywać utwory kameralne, odpowiadające na pytania skąd jesteśmy, dokąd zmierzamy...

**„Dziecko” jest prapremierą ogólnopolską?**

– Bardziej precyzyjnym byłoby określenie prapremierą teatralną, ponieważ szuka Fosse została adaptowana przez telewizję. Nie widziałem tej adaptacji, nie chciałem się zasugerować. Teraz, po ukończeniu pracy, wydaje mi się, że jestem gotów na zobaczenie wcześniejszej adaptacji. „Dziecko” jest pierwszym spektaklem, przy którym współpracowałem z aktorami z Teatru im. W. Siemaskowej. Musiałem poznać zespół, wypracować metody komunikacji z aktorami. Z jakim efektem – będzie można przekonać się podczas dzisiejszej premiery.



WALDEMAR SOSNOWSKI